

Problemy przekładu specjalistycznego na przykładzie tekstów z dziedziny prawa, biologii, biotechnologii i medycyny

Problems of specialist translations on examples of texts from domains like biology, biotechnology and medicine

Patrycja Kłos; Aleksandra Matulewska; Paulina Nowak-Korcz

Instytut Językoznawstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
ul. Międzychodzka 5, 60-371 Poznań

paulina.nowak@gmail.com; aleksandra.matulewska@gmail.com

Abstract

This article deals with the analysis of problems in translation of EU directives from English into Polish. The examples were taken from three directives regulating medicine, biology and biotechnology-related matters. The authors have discussed the translation problems and classified mistakes and errors identified in the Polish-language versions and have given their translation suggestions. A short description of characteristic features of selected problems has been given. The authors also discuss the main roots of problems occurring in translations of texts formulated in more than one LSP.

1 Wstęp

Niniejszy artykuł dotyczy problemów związanych z przekładem tekstów specjalistycznych z języka angielskiego na polski, a konkretnie tekstów z dziedziny biologii, biotechnologii i medycyny. Omawiane przykłady problemów tłumaczeniowych zostały zaczerpnięte z podręcznika biotechnologii autorstwa Brostoffa i Gamlina pt: *Food allergies and intolerance*, w dwóch wersjach językowych: angielskiej i polskiej (pt.: *Alergia i nietolerancja pokarmowa*) oraz z tekstów niżej wymienionych dyrektyw unijnych:

- Directive 2003/89/EC of the European Parliament and of the Council of 10 November 2003 amending Directive 2000/13/EC as regards indication of the ingredients present in foodstuffs (Text with EEA relevance) – (Dyrektywa 2003/89/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 10 listopada 2003 r. zmieniająca dyrektywę 2000/13/WE w odniesieniu do oznaczania składników obecnych w środkach spożywczych);
- Commission directive 2001/36/EC of 16 May 2001 amending Council directive 91/414/EEC concerning the placing of plant protection products on the market – (Dyrektywa Komisji 2001/36/WE z dnia 16 maja 2001 r. zmieniająca dyrektywę Rady 91/414/EWG dotyczącą wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin);
- Directive 2000/54/EC of the European Parliament and of the Council of 18 September 2000 on the protection of workers from risks related to exposure to biological agents at work (seventh individual directive within the meaning of Article 16(1) of Directive 89/391/EEC) – (Dyrektywa 2000/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18

września 2000 r. w sprawie ochrony pracowników przed ryzykiem związanym z narażeniem na działanie czynników biologicznych w miejscu pracy).

2 Problemy przekładu specjalistycznego

Nabokov (2002) mówiąc o przekładzie twierdzi, że tłumacz „Przed wszystkim musi mieć taki sam talent, a przynajmniej podobny typ talentu, jak autor, którego wybiera sobie do tłumaczenia. (...) Po drugie, tłumacz musi znać doskonale dwie nacje i dwa języki, z jakimi będzie miał do czynienia, i wiedzieć absolutnie wszystko, w najdrobniejszych szczegółach, o stylu, metodzie pisarskiej tłumaczonego autora, a także o «społecznym» kontekście słów, ich etymologii, ewolucji i historycznych odniesieniach. Tu dochodzimy do punktu trzeciego: będąc człowiekiem wielkiego talentu i wiedzy, tłumacz musi mieć także umiejętność mimikry, to znaczy zdolność utożsamiania się z osobą autora, przyswojenia sobie jego wszystkich trików, jego maniery i języka, nawyków i sposobu myślenia, i to w takim stopniu, aby osiągnąć jak największą wiarygodność”. Podobnie nierealistyczne założenia przedstawia Mona Baker, mówiąc o wykształceniu tłumacza tekstów specjalistycznych. Założenia Nabokowa są bardzo szczegółowe i zarazem dla większości tłumaczy niemożliwe do spełnienia.

Problemy związane z przekładem specjalistycznym również wynikają ze stereotypowego podejścia do zawodu tłumacza. Za taką sytuację należy częściowo obwinić niezbyt udane Rozporządzenie MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych. (Dz. U. z dnia 23 czerwca 1987 r.). Zgodnie z tym Rozporządzeniem głównym sposobem weryfikacji kompetencji tłumacza przysięgłego był wymóg posiadania dyplomu ukończenia właściwie tylko studiów filologicznych. Rozporządzenie, bowiem określało, co następuje:

§ 17. Tłumaczem języka obcego może być ustanowiona osoba, która:

- 1) posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
- 2) ukończyła 25 lat życia,
- 3) wykaże odpowiednią znajomość języka polskiego i języka obcego, dla którego ma być ustanowiona tłumaczem, oraz umiejętność tłumaczenia,
- 4) daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków tłumacza,
- 5) ukończyła wyższe studia magisterskie,
- 6) wyrazi zgodę na pełnienie funkcji tłumacza.

§ 18. 1. Znajomość języka obcego oraz umiejętność tłumaczenia powinna być wykazana dyplomem ukończenia i uzyskaniem tytułu zawodowego magistra odpowiednich dla danego języka wyższych studiów filologicznych lub studiów w zakresie lingwistyki stosowanej.

2. Znajomość języka obcego oraz umiejętność tłumaczenia może być za zgodą Ministra Sprawiedliwości wykazana również dyplomem lub świadectwem innym niż wymienione w ust. 1 albo stwierdzona w inny sposób.

3. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio do wykazania znajomości języka polskiego.

W ten sposób ustawodawca ograniczył grono osób mogących ubiegać się o pracę tłumacza przysięgłego tylko i wyłącznie do absolwentów konkretnych filologii. Pozostali potencjalni kandydaci, niespełniający tego wymogu, mimo posiadanych umiejętności, nie mogli wcale się ubiegać o takie stanowisko. Sytuacja komplikowała się dodatkowo, gdyż właściwie każdy sąd miał własne kryteria naboru tłumaczy. W mniejszych miejscowościach przyjmowano tylko na podstawie złożonych dokumentów, w większych miastach przeprowadzano egzaminy sprawdzające praktyczne umiejętności kandydatów. Jednocześnie wykształcił się stereotyp wśród społeczeństwa, iż tłumaczem może być tylko osoba wykonująca zawód tłumacza przysięgłego. Jeżeli ktoś nie mógł być tłumaczem przysięgłym, stawał się w oczach społeczeństwa tłumaczem gorszej kategorii, niewykwalifikowanym robotnikiem. Z niezrozumiałych przyczyn ustawodawcy trudno jest zrozumieć, iż nie każdy absolwent filologii angielskiej jest odpowiednim kandydatem na tłumacza, zwłaszcza przysięgłego. Agencje tłumaczeniowe często popełniają ten sam błąd. Zatrudniają nie tyle osoby posiadające odpowiednie kompetencje, co osoby posiadające odpowiednie papiery.

Mimo, iż rozporządzenie zostało zastąpione ustawą z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz. U. Nr 273, poz. 2702)¹ w dalszym ciągu trudno stwierdzić czy możemy liczyć na znaczącą poprawę kwalifikacji tłumaczy. Jedyne co się znacząco zmieniło to, to iż osoby nie będące absolwentami filologii mogą starać się o stanowisko tłumacza przysięgłego o ile ukończą studia podyplomowe w zakresie tłumaczenia. Ponadto wszyscy kandydaci mają być egzaminowani w zakresie umiejętności tłumaczenia. W dalszym ciągu nie jest doprecyzowane w jaki sposób sprawdzać znajomość języka polskiego (a przecież tłumacze Konstytucji Europejskiej z całą pewnością mieli braki w zakresie języka polskiego o czym świadczy tak częste naruszanie związku rządu i fatalny styl tłumaczenia).

Dużo bardziej realistycznie do problemu kompetencji tłumacza tekstów specjalistycznych pochodzi Kodeks Tłumacza Przysięgłego, który nie mówi o tym jakie studia tłumacz powinien ukończyć, ale kładzie nacisk na kompetencje, umiejętności i chęć ustawicznego dokształcania się. Tłumacz przysięgły ma być osobą, która świetnie zna język ojczysty, obcy, zna języki specjalistyczne, z których teksty tłumaczy, zna kulturę i rzeczywistość prawną języka docelowego i źródłowego.

Gdy tłumacz spełni wymogi formalne musi zmierzyć się z problemem samego procesu przekładowczego. W rozwiązywaniu problemów tłumaczeniowych pomocą służą strategie i procedury (metody) tłumaczeniowe. Delisle (1999:192) definiuje strategie tłumaczeniowe jako „a coherent plan of action adopted by translators based on their intention with respect to a given text.” Procedura tłumaczeniowa jest natomaist metodą stosowaną przez tłumaczy w trakcie procesu zapewniania ekwiwalencji tłumaczeniowej „for the purpose of transferring elements of meaning from the source text to the target text” (Delisle 1999:191). Przekład języków specjalistycznych jest uważany za całkowicie odmienny od przekładu artystycznego. Co więcej dyrektywy unijne analizowane przez autorki są tak naprawdę jednocześnie sformułowane w dwóch językach specjalistycznych tzn. jako akty normatywne UE są one napisane w języku prawnym, który Wróblewski (1948) definiuje jako język, którym posługuje się ustawodawca pisząc ustawy, rozporządzenia, dyrektywy, etc. Ponadto regulują one jakąś inną niż prawo dziedzinę tzn. zawierają odpowiednio elementy języka biologii, biotechnologii lub medycyny. Pojawia się tu problem czy jest zatem możliwe przetłumaczenie tekstu sformułowanego w więcej niż jednym języku specjalistycznym, czy też czy jest możliwe znalezienie tłumacza znającego więcej niż jeden język specjalistyczny na poziomie umożliwiającym przekład takich tekstów. Jak słusznie zauważa Pieńkos (1999:119) „Aby określić specyfikę przekładu tekstów prawnych i prawniczych, należy przede wszystkim przyjąć założenie, że przekład jest możliwy. W tym celu są dla nas nie do przyjęcia argumenty niektórych teoretyków przekładu, w tym językoznawców, dla których identyczność, czyli doskonała równość matematyczna słów i wyrażeń oraz naturalnie pojęć, które one reprezentują, jest niemożliwa do uzyskania, jeżeli chce się przejść od jednego kodu językowego do drugiego. Zamiast identyczności – pojęcia matematycznego i abstrakcyjnego – przyjmuje się w przekładzie zasadę ekwiwalencji sytuacji, a zatem środków szczególnych, którymi dysponuje każdy język dla ich opisanie, niezależnie od tego, czy będzie ona ekwiwalencją dynamiczną, formalną czy inną. Jeśli chodzi o działalność przekładową, dotyczącą tekstów

¹ **Art. 2. 1.** Tłumaczem przysięgłym może być osoba fizyczna, która:

- 1) ma obywatelstwo polskie albo obywatelstwo jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub, na zasadach wzajemności, obywatelstwo innego państwa;
- 2) zna język polski;
- 3) ma pełną zdolność do czynności prawnych;
- 4) nie była karana za przestępstwo umyślne, przestępstwo skarbowe lub za nieumyślne przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu obrotu gospodarczego;
- 5) ukończyła magisterskie studia wyższe na kierunku filologia lub ukończyła magisterskie studia wyższe na innym kierunku i studia podyplomowe w zakresie tłumaczenia, odpowiednio dla danego języka;
- 6) złożyła z wynikiem pozytywnym egzamin z umiejętności tłumaczenia z języka polskiego na język obcy oraz z języka obcego na język polski, zwany dalej "egzaminem na tłumacza przysięgłego".

prawnych i prawniczych, opowiadamy się za ekwiwalencją funkcjonalną, najbardziej przydatną i skuteczną dla tego rodzaju przekładu”. Wiele trudności związanych z przekładem wynika również z nieprzystawalności rzeczywistości i aparatu terminologicznego używanego przez użytkowników danego języka. Co więcej specyfika aktów normatywnych również wpływa na proces przekładu i w konsekwencji może prowadzić do powstawania brzemiennej w skutki błędów.

Najogólniej można stwierdzić, że tłumacze tekstów sformułowanych w językach specjalistycznych powinni pamiętać o trzech zasadach sformułowanych przez Tytlera (1813:9) które do tej pory nie straciły nic ze swej aktualności. Tytler mówiąc o przekładzie stwierdza mianowicie:

„I. That the Translation should give a complete transcript of the ideas of the original work.

II. That the style and manner of writing should be of the same character with that of the original.

III. That the Translation should have all the ease of original composition.”

Do najlepszych strategii tłumaczeniowych mających zastosowanie do przekładu tekstów specjalistycznych można zaliczyć teorię skoposu Vermeera. Vermeer (2001: 230) twierdzi, że „a *translatum* is not *ipso facto* a «faithful» imitation of the source text. «Fidelity» to the source text (...) is one possible and legitimate skopos or commission”. A następnie dodaje (2001: 231) „the skopos theory thus in no way claims that a translated text should *ipso facto* conform to the target culture behaviour or expectations, that a translation must always «adapt» to the target culture. This is just one possibility: the theory equally well accommodates the opposite type of translation, deliberately marked, with the intention of expressing source-culture features by target-culture means. Everything between these two extremes is likewise possible, including hybrid cases. To know what the point of a translation is, to be conscious of the action – that is the goal of the skopos theory”.

Tłumaczenie tekstów specjalistycznych to zadanie złożone. Tłumacze tego rodzaju tekstów codziennie borykają się z problemami, które wielokrotnie są przyczyną powstawania błędów tłumaczeniowych, niekiedy nawet skandalicznych. Problemy tłumaczeniowe mogą mieć różnorodny charakter i mogą być wynikiem działania wielu czynników. Mogą wynikać z nieodpowiedniej wiedzy na temat zasad przekładu, czy też z braku odpowiedniej metody przekładowej. Problemy tłumaczeniowe są niekiedy efektem niewiedzy tłumacza na poziomie językowym lub na poziomie znajomości dziedziny, do której należy tekst wyjściowy. Błędy tłumaczeniowe mogą być wynikiem działania wieloznaczności językowej tj: wieloznaczności polisemicznej, homonimicznej czy też synonimii. Ponadto, terminy bezekwiwalentowe też są częstą przyczyną powstawania błędów. W praktyce okazuje się, że niestety nie każdy tłumacz zna metody zapewniania ekwiwalencji dla terminów bezekwiwalentowych, co w konsekwencji prowadzi do powstawania błędów. Nie każdy tłumacz jest również świadomy niebezpieczeństw wynikających ze zjawiska interferencji, zarówno zewnętrznej jak i wewnętrznej, prowadzącej do licznych błędów w przekładzie. Odrębnym problemem jest natomiast brak znajomości dziedziny oraz języka tej dziedziny. Należy przy tym podkreślić, że warunkiem koniecznym do wykonania dobrego tłumaczenia specjalistycznego jest przede wszystkim znajomość dziedziny, do której należy tłumaczony tekst. Kolejną przyczyną powstawania błędów w przekładzie jest niewystarczająca znajomość języka obcego, jak również języka ojczystego. Niedostateczna znajomość morfologii, składni, stylistyki, leksyki, a szczególnie semantyki i ortografii obu języków, to poważny problem w trakcie tłumaczenia tekstów nie tylko specjalistycznych. Brak wiedzy z zakresu podstawowych zasad formułowania tekstów ustawowych w języku polskim (ZTP, Dz. U. z 2002 r. Nr 100, poz. 108) stanowi również poważną przeszkodę w procesie tłumaczenia tekstów specjalistycznych. Ponadto, błędy przekładu specjalistycznego są niekiedy efektem nieznanności teorii i strategii przekładu tekstów specjalistycznych.

Kolejną istotną kwestią, która zdaje się wpływać na jakość tłumaczeń jest brak odpowiedzialności tłumacza. Tłumacz w Polsce do tej pory nie musiał się obawiać konsekwencji związanych ze źle wykonanym przekładem. Nie ponosił odpowiedzialności ani cywilnej, ani karnej. Dlatego wiele osób brało się do wykonywania tego zawodu, a ryzyko było zerowe. Obecnie sytuacja ta się powoli zmienia. Coraz częściej słyszy się o klientach, którzy ponieśli straty w związku ze źle wykonanym przekładem i pozywają tłumacza do sądu. W związku z tym, może

też niekompetentnych chętnych do wykonywania tego zawodu będzie trochę mniej, a jakość tłumaczeń się nieco poprawi.

3 Problemy tłumaczeniowe wynikające z wieloznaczności językowej

Wiele wyrazów w języku polskim, podobnie jak i w innych językach to wyrazy wieloznaczne. Powoduje to wiele problemów tłumaczeniowych. Jak zauważa Gruzca (1999: 3): „Źródłem tych trudności są też różne deficyty w zakresie potencjału komunikacyjnego poszczególnych języków: Wszystkie języki ludzkie są pod niejednym względem ułomne. Wiadomo, że nie jest łatwo wyrażać się w nich jednoznacznie, że w wielu wypadkach nie jest to w ogóle możliwe. Bardzo często nie udaje się to nawet autorom tekstów naukowych. Bardzo wiele kłopotów jednoznaczność sprawia też autorom tekstów legislacyjnych. Nawet, jeśli bardzo się o nią starają, w rzeczywistości osiągają ją rzadko. Z reguły jest tak, że w danym języku do dyspozycji mówcy/pisarza, a tym samym także tłumacza, stoi z jednej strony więcej niż jedna możliwość wyrażeniowa (wyraz, kategoria gramatyczna, struktura składniowa, itd.), z drugiej natomiast żaden adekwatny środek wyrażeniowy. W pierwszym przypadku tłumacz musi dokonać twórczego wyboru, w drugim natomiast musi sam wykreować odpowiedni środek wyrażeniowy lub zaadoptować obcy. Natomiast w tego rodzaju sytuacji jak ta, w której znajdujemy się aktualnie, tzn. w sytuacji lawinowego importu różnych zachodnich „dóbr” ideowych (politycznych, ekonomicznych, administracyjnych, strukturalnych, kulturowych) i materialnych, tłumacz jest zmuszony wykonywać pracę o charakterze kreatywnym w znacznie wyższym stopniu niż w świecie już w miarę zarówno ideowo, jak i materialnie zrównoważonym”. Zieliński (2006: 146) wyróżnia dwa rodzaje wieloznaczności: wieloznaczność polisemiczną i wieloznaczność homonimiczną. „Polisemia polega na tym, że jeden termin ma kilka znaczeń i to znaczeń, które w jakiś sposób – nawet daleki – wiążą się ze sobą. Na przykład (...) wyraz «dom» ma siedem znaczeń. W pierwszym znaczy tyle, co «budynek przeznaczony na mieszkanie, pomieszczenie instytucji itp.», w drugim znaczy tyle co «mieszkanie, pomieszczenie mieszkalne, miejsce stałego zamieszkania, własny kątek». Znaczenia te mają ze sobą jakiś określony związek” (Zieliński 2006: 146). Podobnie uważa Polański (1999: 288), który podkreśla, że „polisemia (wieloznaczność) polega na tym, iż jakiś element językowy (wyraz, morfem) ma dwa lub kilka różnych znaczeń. Wyrazy (morfemy, konstrukcje syntaktyczne) posiadające tę właściwość nazywamy polisemicznymi (wieloznacznymi)”. Zjawisko polisemii jest często szeroko omawiane przez teoretyków tłumaczenia. Trudność w tym przypadku polega na tym, że „jeden leksem może odsyłać do wielu konceptów (znaczeń), ale nie koniecznie w ten sam sposób w różnych językach (Pisarska, Tomaszewicz 1996: 92). Przykładowo termin *jeść* może oznaczać *jedzenie* jako *proces* (*manger, eating, essen*) jak również *jedzenie* jako *przedmiot* (*la nourriture, food, das Essen*). Zjawisko polisemii występuje we wszystkich językach, jednakże nie ma „(...) odpowiedników pól semantycznych między jednostkami leksykalnymi różnych języków...” (Pisarska, Tomaszewicz 1996: 94). Dlatego też, tłumacze nieustannie borykają się z problemami tłumaczeniowymi wynikającymi z polisemii. Przykładami ilustrującymi problemy wynikające z tego zjawiska są: (i) nieregularności w kombinacjach słownych (np.: *gotować mięso* i *gotować zupę* to po francusku *faire bouillir de la soupe* i *faire cuir de la viande* natomiast w języku angielskim kombinacją są również inne: przykładowo *gotować kolację* to: *cook dinner* ale *gotować wodę* to: *boil water*); (ii) brak odpowiedniości jednostek leksykalnych np.: *rodzeństwo* występujące w języku niemieckim jako *Geschwister*, dla którego ani w języku angielskim, ani we francuskim nie ma jednowyrazowego odpowiednika (franc. *frères et soeurs*; ang. *brothers and sisters*). „Ekwiwalencja leksykalna jeżeli nawet istnieje, prawie zawsze jest przybliżona i prawie nigdy nie jest absolutna” (Pisarska, Tomaszewicz 1996: 95).

Polański zwraca uwagę, że zjawisko polisemii często trudno odgraniczyć od homonimii. Homonimia według Polańskiego (1999: 136) „polega na wyrażaniu różnych znaczeń za pomocą identycznej formy językowej”. Homonimia może wystąpić w składni (np.: *zdrada przyjaciela* oznacza fakt, iż przyjaciel zdradził, lub że został zdradzony), w morfologii (fleksyjnej np.: *dam* może być zarówno formą czasownika *dać*, jak również dopełniaczem liczby mnogiej rzeczownika *dama* oraz słowotwórczej np.: *ranny* pochodzące od słowa *rana* i *rano*), w słownictwie (np.: *rola*

(aktora) i *rola* (uprawna); *zamek* (u drzwi) i *zamek* (na wzgórzu) (Polański 1999: 136). Zieliński (2006: 146) analizując wieloznaczność bazy leksykalnej języka tekstów prawnych nazywa homonimiami „te zwroty wieloznaczne, w przypadku których różne znaczenia przypisywane temu samemu terminowi nie mają ze sobą nawet dalekiego związku. Słowo *koza* w znaczeniu zwierzęcia nie ma zbyt wiele wspólnego ze słowem *koza* w znaczeniu ławki bednarskiej, czy też przyrządu do suszenia koniczyny, jak również miejsca odosobnienia. Ponadto na uwagę zasługuje również zjawisko synonimii. Synonimia „polega na wyrażaniu tej samej treści za pomocą dwu (kilku) różnych form językowych” (Polański 1999: 385). Synonimia może występować w konstrukcjach składniowych (np.: *rzucić kamieniem* – *rzucić kamień*), w formach morfologicznych (*inżynierowie* – *inżynierzy*), w leksemach (*lingwistyka* – *językoznawstwo*; *pojazd* – *wehikuł*). Synonimia wielokrotnie prowadzi do powstawania licznych błędów w przekładach tekstów specjalistycznych.

Ta wieloznaczność wyrazów nie ma większego znaczenia i nie jest przeszkodą w komunikowaniu się, ponieważ wyrazy te pojawiają się zwykle na tle pewnego kontekstu i w określonej sytuacji, co daje wystarczającą ilość informacji, aby zorientować się, które ze znaczeń ma na myśli piszący czy też rozmówca (Kurkowska, Skorupka 2001: 137). Problem pojawia się natomiast „(...) w stylu naukowym, w wypowiedziach oficjalnych, wszędzie tam, gdzie chodzi o terminologię naukową i techniczną, wieloznaczność wyrazów jest niepożądana i często jest przyczyną powstawania błędów” (Nowak 2006: 184). Dzierżanowska (1990: 90) podkreśla, że „wyrazy w jednym języku, rzadko są pełnymi ekwiwalentami wyrazów w innym języku, a zakres ich znaczeń może być zarówno szerszy jak i węższy”. Należy tutaj podkreślić, że tłumacze, zwłaszcza tekstów specjalistycznych, należących do takich dziedzin jak: medycyna, biotechnologia czy prawo, którzy korzystają z bazy leksykalnej, w dużej mierze złożonej z terminów wieloznacznych powinni być szczególnie wyczuleni na tego typu wyrazy oraz dążyć do zachowania jednoznaczności językowej. „Czasem kontekst aktualizuje sens, który staje się jednoznaczny, czasem wieloznaczność jest zamierzona przez autora jako pewien zabieg stylistyczny (często stosowany w sloganach reklamowych, grach słownych). Jeżeli zatem efekt ten jest zamierzony, to trudność przekładu polega na osiągnięciu tej samej wieloznaczności w tekście docelowym. Natomiast jeżeli tłumacz poprzez dobór środków językowych wprowadził wieloznaczność do przekładu, w którym efekt ten nie był zamierzony przez autora, to jest to błąd” (Pisarska, Tomaszewicz 1996: 151).

W analizowanych tekstach z dziedziny biologii, biotechnologii i medycyny wieloznaczność językowa doprowadziła do powstania następujących błędów tłumaczeniowych:

Przykład 1.

- W tekście angielskim, termin: *dermal sensitisation*, został przetłumaczony jako: *uczuleń dermalnych*, a powinien zostać przetłumaczony jako: *uczuleń skórnych*. W tym przypadku nie doszło do zmiany znaczenia, ponieważ znaczenie można wydedukować. Niemniej jednak, w tym przypadku, mamy doczynienia z nieuzasadnionym stworzeniem terminu synonimicznego *dermalny* kiedy bardziej odpowiednim w tym przypadku jest termin *skórny*. Jest to również zbędne zapożyczenie w postaci kalki.

Przykład 2.

- W tekście angielskim, termin: *sensitisation by inhalation*, przetłumaczono jako: *uczulenie inhalacyjne*, a powinno zostać przetłumaczone jako: *uczulenie wziewne*. Podobnie jak powyżej, nie doszło tutaj do zmiany znaczenia, znaczenie również może być odkodowane, natomiast błąd polega na nieuzasadnionym utworzeniu synonimu. Jednocześnie, jest to zapożyczenie w postaci kalki.

Przykład 3.

- W tekście angielskim termin: *irritation*, przetłumaczono na język polski jako: *właściwości podrażniające*, zamiast: *właściwości drażniące*. Nie ma w tym przypadku zmiany znaczenia. Błąd w tym przypadku wiąże się natomiast z nieuzasadnionym zastosowaniem synonimu.

Przykład 4.

- W tekście angielskim wystąpił termin: *cytomegalovirus*, w polskim tłumaczeniu natomiast jest: *Wirus Cytomegalo*, a powinno być: *wirus cytomegalii/cytomegalowirus*. Brak zmiany

znaczenia. Znaczenie można wydedukować z kontekstu. Tłumacz stworzył niepotrzebny byt o charakterze synonimicznym dla terminu już istniejącego w języku polskim.

4 Problemy wynikające z niezajomości dziedziny (oraz terminologii tej dziedziny) lub braku ekwiwalentów w języku docelowym (terminologia i frazeologia)

Znajomość przedmiotu i dziedziny (oraz terminologii), do której należy tłumaczony tekst jest bardzo istotna w procesie tłumaczenia tekstu specjalistycznego. Według Pieńkosa (2003: 234) „Tekst specjalistyczny wymaga od tłumacza znajomości danej dziedziny oraz zasad, rządzących sztuką przekładu. Znajomość terminologii zastosowanej w danej dziedzinie wiedzy lub tłumaczonym dziele naukowym jest – obok gruntownej znajomości języka oryginału i języka przekładu – jednym z podstawowych warunków osiągnięcia równowartościowego i pełnowartościowego przekładu dzieła. (...) Tłumacza dzieła naukowego czy tekstu profesjonalnego obowiązuje gruntowna znajomość terminologii i zakresów semantycznych terminów, którymi posługuje się dana dziedzina wiedzy lub autor dzieła”. Należy jednak pamiętać, że nie zawsze wyrazy należące do jednego języka pokrywają się znaczeniowo z wyrazami należącymi do drugiego języka. Dzierżanowska (1990: 90), opisując niezgodność leksykalną na poziomie wyrazów i grup wyrazowych podkreśla, że „wyrazy w jednym języku rzadko są pełnymi ekwiwalentami wyrazów w innym języku, a zakres ich znaczeń może być zarówno szerszy jak i węższy”. Każda dyscyplina naukowa posiada własną terminologię, a tłumacz musi jej przestrzegać. Błędy terminologiczne polegają głównie na użyciu wyrazów w niewłaściwym znaczeniu lub w zniekształconej postaci, albo też na użyciu wyrazu, który nie należy do zasobu polskiego słownictwa. Różnice terminologiczne są częstą przyczyną powstawania błędów i wiążą się z brakiem znajomości terminologii języka specjalistycznego u tłumacza. Dzierżanowska (1990:96) podkreśla, że „Z istnienia tych różnic tłumacz musi zdawać sobie sprawę, szczególnie że słowniki nieraz zawodzą i w takim przypadku trzeba odwołać się do wiedzy ekspertów w danej dziedzinie, a nie polegać wyłącznie na informacjach zaczerpniętych z publikacji słownikowych”. Według Dzierżanowskiej (1990: 96) „błędy w terminologii powstają na ogół na skutek użycia wyrazu właściwego dla kultury języka oryginału, a nie używanego w tym sensie w TL”. Pieńkos (2003: 229), pisząc o terminologii tekstów specjalistycznych, wyróżnia trzy rodzaje terminów. Istnieją zatem terminy, które mają odpowiednik semantyczny w języku obcym (np.: ang. *offer*, fr. *offre*, pol. *oferta*). Występują jednak też takie terminy, które nie mają dokładnego odpowiednika, lecz dla których można znaleźć odpowiednik funkcjonalny (np.: ang. *mortgage*, fr. *hypothèque*, pol. *hipoteka*). Z kolei Joseph (1995:23) stwierdza, że „translation is generally possible because in everyday language words, their component parts, their order, and most importantly their meanings are not like fixed points, but fuzzy blots at best. While the blots of L1 may rarely correspond exactly to those of L2, chances are that their fuzz will overlap enough for most translation purposes. Literary translation, especially the translation of poetry, exploits those fuzzy areas to the fullest. But law, or at least some areas of it, requires those blots to shed their fuzz and become point-like; and indeterminacy resides in the difficulty we have in making language do this with any consistency”. Ponadto, istnieją terminy, które są niemalże nieprzekładalne (np.: ang. *common law*, fr. *équité*). W przypadku terminów nieprzekładalnych, które niekiedy bywają nazywane bezekwiwalentowymi (Kierzkowska 2002), istnieje wiele technik zapewniania ekwiwalencji. Wprowadzenie do nauki o przekładzie terminu ekwiwalencja zawdzięczamy Jakobsonowi. Pod pojęciem terminu bezekwiwalentowy będziemy rozumieć w niniejszym artykule taki termin, który nazywa byt istniejący w rzeczywistości języka źródłowego, ale nieistniejący w rzeczywistości języka docelowego. Smith (1995: 187) zauważa, że brak ekwiwalentu jest jedną z głównych trudności napotykaną przez tłumaczy i dlatego „recognizing a case of absent terminology requires constant comparison between the legal systems of the source and the target languages, as well as being familiar with up-to-date legal literature. (...) «equivalency» refers to equal value between source and target text, and «adequacy» concerns partial dimensions of the text”. W przypadku braku ekwiwalentów w języku docelowym tłumacz ma do wyboru wiele strategii tłumaczeniowych, pozwalających zapewnić odpowiedni ekwiwalent dla terminu bezekwiwalentowego (Kierzkowska 1991; Vinay, Darbelnet 1958; Varó, Hughes 2002).

Vinay i Darbelnet opracowali siedem typów strategii translatorskich, do których zaliczyli:

- a) zapożyczenia np.: *chargé d'affaires, acquis communautaire*; czy też: *departament, dystrykt, kanton, dyrektariat, konstytuanta, komuna, mer, żyrondyista*;
- b) kalki: *coup d'État – zamach stanu; Corps Législatif – Ciała Ustawodawcze; Charte constitutionnelle – Karta konstytucyjna; Empire Français – Imperium Francuskie*;
- c) tłumaczenia dosłowne poprawne gramatycznie, frazeologicznie oraz leksykalnie, nazywane również w literaturze przedmiotu tłumaczeniami literalnymi w odróżnieniu od tłumaczeń dosłownych niepoprawnych gramatycznie, leksykalnie i frazeologicznie;
- d) transpozycje czyli: *jak wróci do domu – when he comes back, when he returns*
- e) modulacje np.: *nie jest łatwo... – jest trudno...*
- f) ekwiwalencję nazywaną w literaturze przedmiotu ekwiwalencją dynamiczną lub funkcjonalną² czyli np. przekład angielskiego *ouch* na polskie *aua*, czy też przekład idiomów np.: *too many cooks spoil the broth* na polskie *gdzie kucharek sześć tam nie ma co jeść*;
- g) adaptację – stosowaną np. przy przekładzie tytułów filmów czy książek tam gdzie brak ekwiwalentów i gdzie tłumacz musi wymyślić coś zrozumiałego dla odbiorcy.

Metody zapewniania ekwiwalencji opracowane przez Darbelnet i Vinaya zostały początkowo uznane za przełomowe. W późniejszym okresie jednak zauważono, iż istnieją niekiedy problemy z rozróżnieniem poszczególnych typów ekwiwalentów – może się mianowicie zdażyć, iż np. zapożyczenie jest jednocześnie ekwiwalentem dynamicznym.

Kierzkowska (2002: 118-123) mówi natomiast o

- ekwiwalentach naturalnych (funkcjonalnych) dalekich;
- ekwiwalentach naturalnych (funkcjonalnych) bliskich;
- ekwiwalentach seminaturalnych;
- kalkach leksykalnych wyrazowych;
- zapożyczeniach prostych;
- zapożyczeniach naturalizowanych;
- ekwiwalentach opisowych; oraz
- ekwiwalentach frazeologicznych.

Do najczęściej stosowanych metod zapewniania ekwiwalentów należą zapożyczenia. Haugen (1950:212) stwierdza, że „*borrowing* is then the attempted reproduction in one language of patterns previously found in another”. Do zapożyczeń zalicza się zapożyczenia bezpośrednie tzn. egzotyki, oraz zapożyczenie z dostosowaniem pisowni do zasad rządzących językiem docelowym, kalki i hybrydy. Natomiast Faber, Hjort-Pedersen i Klinge (1996/97:21) mówią o dwóch typach przekładu, mianowicie:

- „a target language orientation. This means that the translator tries to make her text look as much as possible like an original target language document. Consequently, she will orient her translation towards the target language community by imitating the way in which parallel documents are designed in the target language community and by borrowing linguistic material from such parallel texts in her translation purposes. In this case, then, there is little resemblance with the source text”.
- „a source language orientation. This means that the translator does not make her translation look like an original target language document, but instead orientates her translation towards the source language community by imitating the way in which the source language document is designed and by seeking to transfer semantically or near-literally the linguistic choices initially made by the source text producer. This means that there is a much higher degree of resemblance with the source text”. I analogicznie wyróżniają ekwiwalenty zorientowane na język źródłowy i docelowy.

² terminy ekwiwalent funkcjonalny i ekwiwalent formalny zostały wprowadzone do językoznawstwa przez Nidę (1964).

Dla potrzeb tego artykułu autorki wyróżniły poniżej opisane metody zapewniania ekwiwalentów stosowane w tekstach medycznych, biotechnologicznych i biologicznych.

1. Egzotyki to rodzaj zapożyczenia zachowujący pisownię terminu języka docelowego. Termin egzotyki został ukuty przez Fisiaka (1961:108) i zdefiniowany jako „concepts strictly connected with the source-language culture and unknown in a target-language legal reality the spelling of which is preserved in the target-language” (Matulewska 2007), np.:

crossing-over	crossing-over
splicing	splicing
telomer	telomer
mutant	mutant

2. Zapożyczenie z dostosowaniem pisowni do zasad rządzących językiem docelowym „show morphemic importation without substitution. Any morphemic importation can be further classified according to the degree of its phonemic substitution: none, partial, or complete” (Haugen 1950:62), np.:

cytosol	cytozol, cytosol
transposon	transpozon
attenuation	atenuacja
biotechnology	biotechnologia
deletion	delecja
lyophilization	liofilizacja
ultrafiltration	ultrafiltracja
activator	aktywator
adjuvant	adjuwant
antibiotic	antybiotyk
anticodon	antykodon

3. Kalki natomiast to zapożyczenia, które „show morphemic substitution without importation. In this group we may include what are usually called *loan translation* and *semantic loan*; the term *shift* is suggested because they appear in the borrowing language only as functional shifts of native morphemes” (Haugen 1950: 62), np.:

amino sugar	aminocukier
anaerobic respiration	oddychanie beztlenowe, oddychanie anaerobowe
angiotensin-converting enzyme (ACE)	enzym przekształcający angiotensynę
Antibody	przeciwciało
antigen presenting cells, APC	komórki prezentujące antygen
Antioxidant	antyutleniacz, przeciwutleniacz
antitermination protein	białko antyterminacyjne
base excision repair, BER	naprawa przez wycinanie zasad
beta-turn	skręt beta
blunt ends	tępe końce
botulinum toxin	toksyna botulinowa, toksyna jadu kiełbasianego
catabolic repression	represja kataboliczna
cell culture	kultura komórkowa, hodowla komórkowa
competent bacteria	bakterie kompetentne
contact allergy	alergia kontaktowa
dispersive replication model	dyspersyjny model replikacji

disulphide bridge	mostek dwusiarczkowy, mostek disiarczkowy
electron transport chain	łańcuch transportu elektronów, łańcuch oddechowy

4. Hybrydy „show morphemic substitution as well as importation. All substitution involves a certain degree of analysis by the speaker of the model that he is imitating; only such «hybrids» that involve a discoverable foreign model are included here” (Haugen 1950:62), np.:

freeze fracture (method)	metoda łamania mrożonego materiału, metoda freeze fracture
genetic marker	marker genetyczny

5. Ekwiwalenty funkcjonalne czyli zastosowanie najbliższego ekwiwalentu znanego w rzeczywistości docelowego języka specjalistycznego, np.:

designer proteins	białka projektowane
rocking platform	kołyska laboratoryjna

6. Neologizmy to „newly coined words, or phrases or familiar words used in a new sense. They are useful as they help create equivalents, the meaning of which is intuitively understandable despite the fact that they do not exist in a target-language legal reality” (Matulewska 2007). Czyli są to zupełnie nowe terminy nieznanne w kulturze języka docelowego ukute na potrzeby komunikacji, np.:

vortex shaker	worteks, wortex
---------------	-----------------

7. Ekwiwalent opisowy w postaci definicji wśród których wyróżnia się definicje wyczerpujące wyliczające pełen katalog cech składających się na znaczenie danego terminu (*equity* → *system prawny oparty na zasadzie słuszności obecnie stosowany w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych*), definicje zawężające przedstawiające skrócony katalog cech składających się na znaczenie danego terminu (*judge-commissioner is a person who manages and supervises the course of the Polish bankruptcy proceedings*) oraz definicje poszerzające nadające terminowi szersze znaczenie czyli poszerzające katalog cech składających się na znaczenie danego terminu o nowe cechy (np *ryby wód słodkowodnych to w polskim prawie ryby wód słodkowodnych i raki*) np.:

blotter	aparat do transferu DNA/RNA/białek na membrany
---------	---

8. Ekwiwalent opisowy nawiązujący do podobnego pojęcia znanego w kulturze języka docelowego np.: *kodeks postępowania karnego – Code d’instruction criminelle Polonais.*
9. Termin hiperonimiczny czyli zastosowanie terminu szerszego znaczeniowo na oddanie terminu węższego znaczeniowo w języku źródłowym nazywany także ekwiwalentem poszerzającym, np.

fingers	palce
substitution	mutacja punktowa
insertion	mutacja punktowa

10. Termin hiponimiczny na oddanie znaczenia hiperonimu użytego w tekście źródłowym nazywany także ekwiwalentem ograniczającym, np.:

palce	finders
palce	toes
lichen	porost
affinity	powinowactwo przeciwciała

11. W przypadku nieprzystawalności pola znaczeniowego terminów niekiedy jest konieczne zastosowanie dwóch lub więcej terminów na oznaczenie jednego o zakresie znaczeniowym hiperonimicznym w stosunku do istniejących terminów języka docelowego np.: *spółka – société et compagnie; palce – fingers and toes.*
12. Ekwiwalent zorientowany na język źródłowy modyfikujący termin znany w kulturze języka docelowego np.: *Gouvernement de la République Française – Rząd Tymczasowy Republiki Francuskiej,*

linkage	sprzężenie genetyczne
---------	-----------------------

13. Ekwiwalent ponadkulturowy, który w naukach biologicznych, medycynie do łaciny, a w prawie najczęściej nawiązuje do prawa rzymskiego, np.:

eukaryotic organisms	organizmy eukariotyczne
prokaryotic organisms	organizmy prokariotyczne
oncogenesis	ontogeneza

Nie jest to wyczerpująca lista strategii tłumaczeniowych, ale z całą pewnością w większości sytuacji pozwoli na stworzenie odpowiedniego ekwiwalentu.

Należałoby się również przyjrzeć zjawisku „niezgodności leksykalnej”, omawianej przez Dzierżanowską (1990: 90). Efektem niezgodności leksykalnej są błędy leksykalne, wśród których Dzierżanowska wyróżnia: błędy w zakresie niezgodności leksykalnej wyrazów; błędy wynikające z różnic terminologicznych; błędy wynikające z niezgodności leksykalnej grup wyrazowych, powstające na skutek niepoprawnego tworzenia łączliwych i luźnych związków frazeologicznych pod wpływem interferencji tłumaczonego tekstu. W procesie przekładu, najważniejszą rolę odgrywają związki stałe, czyli wyrażenia idiomatyczne, jak również kolokacje (czyli związki łączliwe). Z kolei idiomy są płaszczyzną frazeologii „najbardziej odporną na wpływy obce i najrzadziej przenoszoną z jednego języka do drugiego” (Kurkowska, Skorupka 2001: 166). Przekład wyrażen idiomatycznych należy zatem traktować ze szczególną ostrożnością jak pisze Dzierżanowska (1990: 31). Podobnie sytuacja przedstawia się z kolokacjami, których tworzenie nie jest dowolne. Każdy język posiada własne, odrębne kolokacje, które cechuje nieprzekładalność, a najmniejsze naruszenie ich struktury prowadzi do zmiany znaczenia. Kolokacje w języku ojczystym powstają instynktownie, natomiast tych w języku obcym należy się wyuczyć. W przeciwnym razie, niewłaściwe tworzenie związków frazeologicznych prowadzi do licznych błędów w przekładzie.

W analizowanych tekstach z dziedziny biologii, biotechnologii i medycyny problemy związane z nieznaną dziedziną oraz terminologią języka specjalistycznego, doprowadziły do powstania błędów tłumaczeniowych opisanych poniżej:

Przykład 1.

- W tekście angielskim termin: *soybean* przetłumaczony został jako: *nasiona soi*, a powinien zostać przetłumaczony jako: *soja*. Nie doszło w tym przypadku do zmiany znaczenia, ale jest to błąd terminologiczny.

Przykład 2

- Angielski termin: *tree nuts*, przetłumaczono na język polski jako: *owoce drzew orzechowych*. Właściwe tłumaczenie tego terminu to: *orzechy*. Nie doszło tutaj do zmiany znaczenia.

Przykład 3

- Angielski termin: *spelt*, został błędnie przetłumaczony jako: *pszenica oplewiona*, zamiast: *orkisz*. Nie doszło do zmiany znaczenia, ale sformułowanie jest trudne do zrozumienia.

Przykład 4

- Termin z wersji angielskiej: *respiratory organs*, przetłumaczono na język polski jako: *układ oddechowy*, zamiast: *narządy oddechowe*. Doszło do zmiany znaczenia.

Przykład 5.

- Angielski termin: *control of bacteria*, przetłumaczony na język polski jako: *zwalczanie bakterii*, powinien zostać przetłumaczony jako: *ograniczenie (rozwoju) bakterii*. Jest to błąd terminologiczny, prowadzący do zmiany znaczenia.

Przykład 6.

- Tłumaczenie angielskiego terminu: *decontamination*, jako: *unieszkodliwianie*, jest błędem terminologicznym, prowadzącym do zmiany znaczenia. Termin ten powinien zostać przetłumaczony na język polski jako: *odkażanie*.

Przykład 7.

- Termin z wersji angielskiej: *target organs*, przetłumaczono jako: *organów zwalczanych*, zamiast: *organów atakowanych*. Jest to błąd terminologiczny, prowadzący do zmiany znaczenia.

Przykład 8.

- Fragment z wersji angielskiej: *...interpretations from animal data...*, przetłumaczono na język polski jako: *...danych uzyskanych dzięki zwierzętom...*, zamiast: *...danych uzyskanych dzięki badaniom na zwierzętach...* Także w tym przypadku, mamy do czynienia ze zmianą znaczenia i błędem terminologicznym.

Przykład 9.

- Fragment z wersji angielskiej: *Methods for the analysis of the micro-organism...*, przetłumaczono na język polski jako: *metody analityczne drobnoustroju...*, co doprowadziło do zmiany znaczenia. Właściwe tłumaczenie tego fragmentu brzmi następująco: *metody analizy drobnoustroju...*

Przykład 10.

- Angielski fragment: *The way of administration of the test micro-organism depends on the main exposure routes to humans*, przetłumaczono jako: *Sposób przeprowadzania badań drobnoustrojów zależy od głównych dróg narażenia ludzi*, zamiast: *Sposób podania mikroorganizmu testowego zależy od głównych dróg narażenia ludzi*. To kolejny błąd terminologiczny prowadzący do zmiany znaczenia.

Przykład 11.

- Angielski fragment: *...blood analyses throughout the studies...*, brzmiący w polskiej wersji *...analizy krwi wykonywane poprzez badania...*, powinien zostać przetłumaczony jako: *...analizy krwi wykonywane przez cały czas badań...* Również w tym przypadku mamy do czynienia z błędem terminologicznym, prowadzącym do zmiany znaczenia.

Przykład 12.

- Angielski fragment: *...used for biological control...*, przetłumaczony jako: *...wykorzystywane do zwalczania biologicznego...*, powinien zostać przetłumaczony jako: *...wykorzystywane do kontroli biologicznej...* Jest to błąd terminologiczny, prowadzący do zmiany znaczenia.

Przykład 13.

- Błędne tłumaczenie fragmentu z wersji angielskiej: *...gross pathological findings...*, jako: *...ogólne zmiany patologiczne...*, doprowadziło do zmiany znaczenia tłumaczonego fragmentu. Fragment ten powinien zostać przetłumaczony jako: *...poważne zmiany patologiczne...* Błąd polega w tym przypadku na zastosowaniu niewłaściwego ekwiwalentu dla terminu *gross*.

Przykład 14.

- Fragment z wersji angielskiej: *...macroscopic and microscopic pathology is to be performed...*, przetłumaczono błędnie na język polski jako: *...należy przeprowadzić*

makroskopowe i mikroskopowe badania laboratoryjne..., zamiast tłumaczenia: *...należy przeprowadzić makroskopowe i mikroskopowe badania patologiczne...* Jest to błąd terminologiczny prowadzący do zmiany znaczenia.

Przykład 15.

- Termin z wersji angielskiej: *latent infection*, przetłumaczono jako: *zakażenie ukryte*, zamiast: *zakażenie utajone*. Nie doszło tutaj do zmiany znaczenia. Tłumacz dokonał błędnego wyboru przymiotnika, co w konsekwencji doprowadziło również do zakłócenia związku frazeologicznego (kolokacji).

Przykład 16.

- Termin angielski: *culture collection*, przetłumaczono jako: *kolekcja hodowli*, zamiast: *kolekcja kultur*. Nie dochodzi w tym przypadku do zmiany znaczenia, które można wydedukować, jednak jest to błąd polegający na zakłóceniu związku frazeologicznego.

Przykład 17.

- Angielski fragment: *statistically significant/non significant*, został przetłumaczony jako: *znaczny/nieznaczny (statystycznie)*, zamiast: *istotny/nieistotny (statystycznie)*. Jest to również błąd frazeologiczny, który nie prowadzi jednak do zmiany znaczenia tłumaczonego zwrotu.

Przykład 18.

- W tekście angielskim występuje termin: *culture medium*, w polskim jest: *pożywka hodowli*, zamiast: *pożywka hodowlana*. Nastąpiła zmiana znaczenia, chociaż właściwe znaczenie można wydedukować, gdyż termin *pożywka hodowli* nie występuje w rzeczywistości.

Przykład 19.

- W tekście angielskim występuje termin: *avian strains*, w polskim: *szczep avian*, zamiast: *szczypty ptasie*. Stworzony neologizm prowadzi do zmiany znaczenia. Tłumacz powołał do istnienia byt nieistniejący, ponadto mamy to do czynienia z błędem gramatycznym, a mianowicie zastosowaniem liczby pojedynczej zamiast mnogiej.

Przykład 20.

- W tekście angielskim jest: *respiratory syncytial virus*, a w polskim: *wirus oddechowego scyntium*, w polskim powinno być: *wirus syncytium nabłonka oddechowego (RSV)*. Zmiana znaczenia, neologizm ukuty przez tłumacza prowadzi do niezrozumienia tekstu.

Przykład 21.

- fragment z wersji angielskiej został błędnie przetłumaczony na język polski w następujący sposób: *Komisja, po konsultacji z Europejskim Urzędem ds. Bezpieczeństwa Żywności, przyjmuje wykaz tych składników lub substancji, które zostają w konsekwencji usunięte z załącznika IIIa, do czasu otrzymania ostatecznych wyników notyfikowanych badań lub najpóźniej do dnia 25 listopada 2007 r.* Powyższy fragment powinien zostać przetłumaczony natomiast jako: *Komisja, po konsultacji z Europejskim Urzędem ds. Bezpieczeństwa Żywności, przyjmuje wykaz tych składników lub substancji, które zostają w konsekwencji usunięte z załącznika IIIa, do czasu otrzymania ostatecznych wyników zgłoszonych badań lub najpóźniej do dnia 25 listopada 2007 r.* Błąd ten jest wynikiem błędnego przetłumaczenia angielskiego czasownika *to notify* – zawiadamiać. Czasownik ten został przetłumaczony dosłownie jako: *notyfikować*, co jest kalką z języka angielskiego. W efekcie mamy do czynienia z utworzeniem neologizmu leksykalnego. Po polsku mówi się o *zgłoszonych badaniach* a nie o *notyfikowanych badaniach*.

5 Problemy tłumaczeniowe wynikające z niezajomości języka ojczystego i obcego

Zawód tłumacza wymaga nie tylko solidnego i specjalistycznego wykształcenia, odpowiednich predyspozycji, ale również ustawicznego dokształcania się. Dobry tłumacz powinien posiadać przede wszystkim właściwe kompetencje (w zakresie znajomości języka obcego jak i ojczystego, dziedziny do której należy tłumaczony tekst, strategii tłumaczeniowych, czy też zasad przekładu). Doskonała znajomość języka ojczystego i obcego w zakresie ortografii, interpunkcji, stylistyki, fleksji, a szczególnie składni obu języków to wymagania, które współcześnie nie zawsze są spełniane przez tłumaczy, co uwidacznia się w postaci licznych błędów gramatycznych. Według

Hejwowskiego (2004: 154) „Przez dobrą znajomość języka rozumiemy bogate słownictwo, duży zasób syntagm i ram czasownikowych, a także opanowanie wielu innych mechanizmów gramatycznych, takich jak zastosowanie czasów, przedimków, czasowników modalnych i zdań przydawkowych w języku angielskim (żeby wspomnieć tylko o problemach gramatycznych najbardziej dokuczliwych z polskiego punktu widzenia) oraz na przykład znajomość końcówek (deklinacji i koniugacji) i ortografii języka polskiego”. Ponadto, ten sam autor analizując źródła błędów w tłumaczeniu na język ojczysty, wyróżnia obok błędów interpretacji, błędów tłumaczenia powierzchniowego, oraz błędów metatranslacyjnych – błędy realizacji. W obrębie błędów realizacji Hejwowski (2001: 158) wyróżnia dwie kategorie błędów: błędy językowe, spowodowane niedostateczną znajomością języka ojczystego, ale głównie wynikających z nieświadomości siebie własnej niedoskonałości w tej dziedzinie oraz błędy, będące błędnymi decyzjami wynikającymi ze złej oceny wiedzy odbiorcy tekstu niezrozumiałego lub przeciwnie – zbyt oczywistego, zawierającego ponadto informacje zbędne. Natomiast, Nowak (za Dzierżanowską 1990: 82) dokonując klasyfikacji błędów w tłumaczeniu wyróżnia następujące typy błędów gramatycznych: (i) w formach morfologicznych; (ii) w elementach struktury grupy wyrazowej; (iii) w elementach struktury zdania. Nowak (2006: 181–182) wyróżnia wśród błędów gramatycznych błędy fleksyjne i składniowe. W analizowanych dyrektywach, problemy wynikające z nieznaności reguł języka ojczystego i obcego doprowadziły do powstania głównie błędów składniowych, a szczególnie konstrukcji niepoprawnych pod względem szyku, wynikających z niezrozumienia składni języka obcego, zakłóceń związku zgody i rzędu, oraz błędów w używaniu przyimków.

Poniżej przedstawiono przykładowe błędy gramatyczne, wynikające z niezrozumienia składni języka obcego przez tłumacza.

Przykład 1.

- Fragment z wersji angielskiej: *...the stability of the genes coding for antibiotic resistance...*, przetłumaczono błędnie na język polski jako: *...stabilności kodowania genów na odporność przeciwko antybiotekom...*, zamiast: *...stabilność genów kodujących oporność na antybiotyki...*. Doszło w tym przypadku do zmiany znaczenia tłumaczonego fragmentu. Logicznym jest fakt, że genów nie da się kodować, ponieważ to geny kodują. Błąd wynika w tym przypadku z niezrozumienia składni angielskiej przez tłumacza.

Przykład 2.

- Termin z wersji angielskiej: *production method/process*, został przetłumaczony błędnie jako: *metody produkcji/procesu*, zamiast tłumaczenia: *metody produkcji/proces produkcji*. Błąd jest wynikiem niezrozumienia składni angielskiej przez tłumacza i prowadzi do zmiany znaczenia.

Najczęściej występujące błędy gramatyczne dotyczą zakłócenia związków zgody i rzędu.

Przykład 1.

- *Pracodawcy niezwłocznie informują pracowników lub wszelkich przedstawicieli pracowników o każdej awarii lub wypadku, który mógł spowodować uwolnienie się czynnika biologicznego i który mógł być przyczyną poważnego zakażenia ludzi i/lub choroby.* W tym fragmencie mamy do czynienia z błędem gramatycznym polegającym na zakłóceniu związku zgody. Powyższy fragment powinien zostać przetłumaczony w następujący sposób: *Pracodawcy niezwłocznie informują pracowników lub wszelkich przedstawicieli pracowników o każdej awarii lub wypadku, które mogły spowodować uwolnienie się czynnika biologicznego i które mogły być przyczyną poważnego zakażenia ludzi i/lub choroby.* Znaczenie nie zostało zmienione.

Przykład 2.

- *Dodatkowo, w razie zaistnienia poważnej awarii lub wypadku, pracodawcy informują tak szybko jak to jest możliwe pracowników lub przedstawicieli pracowników w przedsiębiorstwie lub zakładzie o jego przyczynach oraz o podjętych i proponowanych środkach, mających na celu opanowanie sytuacji.* W tym przykładzie również doszło do zakłócenia związku zgody. Poprawna wersja tego fragmentu powinna brzmieć w

następujący sposób: *Dodatkowo, w razie zaistnienia poważnej awarii lub wypadku, pracodawcy informują tak szybko jak to jest możliwe pracowników lub przedstawicieli pracowników w przedsiębiorstwie lub zakładzie o ich przyczynach oraz o podjętych i proponowanych środkach, mających na celu opanowanie sytuacji.* Brak zmiany znaczenia.

Przykład 3.

- We fragmencie: *Każdy pracownik posiada dostęp do informacji na temat wykazu, określonego w art. 11, który dotyczy go osobiście również naruszono związek zgody.* Właściwe tłumaczenie to: *Każdy pracownik posiada dostęp do informacji na temat wykazu, określonego w art. 11, które dotyczą go osobiście.* Doszło w tym przypadku do zmiany znaczenia.

Przykład 4.

- Kolejny przykład naruszenia związku zgody można znaleźć w następującym fragmencie: *Jeżeli zostaje stwierdzone, że pracownik cierpi z powodu zakażenia i/lub choroby, która może być skutkiem narażenia, lekarz lub organ odpowiedzialny za kontrolę zdrowotną pracowników proponuje przeprowadzenie takiej kontroli pozostałym pracownikom, którzy byli podobnie narażeni.* Prawidłowe tłumaczenie powyższego fragmentu powinno wyglądać w następujący sposób: *Jeżeli zostaje stwierdzone, że pracownik cierpi z powodu zakażenia i/lub choroby, które mogą być skutkiem narażenia, lekarz lub organ odpowiedzialny za kontrolę zdrowotną pracowników proponuje przeprowadzenie takiej kontroli pozostałym pracownikom, którzy byli podobnie narażeni.* Znaczenie nie zostało zmienione.

Poniżej zaprezentowano przykład błędu w konstrukcji przyimkowej.

- *W celu osiągnięcia wysokiego poziomu ochrony zdrowia konsumentów i zagwarantowania im prawa do informacji należy zapewnić, aby konsumenci byli odpowiednio informowani w odniesieniu do środków spożywczych, między innymi poprzez umieszczenie na etykietach informacji o wszystkich składnikach.* W powyższym fragmencie doszło do powstania błędu gramatycznego polegającego na zastosowaniu nieodpowiedniego przyimka. Poprawna wersja powyższego fragmentu to: *W celu osiągnięcia wysokiego poziomu ochrony zdrowia konsumentów i zagwarantowania im prawa do informacji należy zapewnić, aby konsumenci byli odpowiednio informowani o środkach spożywczych, między innymi poprzez umieszczenie na etykietach informacji o wszystkich składnikach.*

6 Nieznajomość języka specjalistycznego

Wiele problemów tłumaczeniowych, wynika z braku znajomości języka specjalistycznego u tłumacza. Język specjalistyczny to „odmiana języka narodowego, charakteryzująca się specjalistyczną terminologią i odpowiednimi środkami ekspresji, typowymi dla tekstów danej dziedziny. Powyższa definicja odnosi się zarówno do odmian języka naukowego (np. biologii, fizyki), technicznego (np. elektrotechniki, przemysłu tworzyw sztucznych), zawodowego (np. architektury, prawa, ekonomii), rzemieślniczego (np. rzeźnictwa, stolarstwa), jak i tych, które odnoszą się do życia społecznego (np. polityki, sportu, rozrywki, związków zawodowych)” (Delisle 2004: 50). Ponadto, szczególnie istotny jest fakt, że „pojęcie języka specjalistycznego, nie ogranicza się do terminologii. Język specjalistyczny charakteryzuje się również pojęciami funkcjonalnymi (opisującymi czynności i procesy) oraz specyficzną składnią. Na przykład, w niektórych odmianach języka specjalistycznego odnotowujemy dużą liczbę konstrukcji pasywnych i form bezosobowych. (...) język specjalistyczny określany jest również jako język tekstów specjalistycznych, z tym, że termin język specjalistyczny jest pojęciem szerszym, gdyż jest to również język komunikacji ustnej, między fachowcami” (Delisle 2004: 50).

W rozumieniu niniejszego artykułu *język medycyny, biologii i biotechnologii* jest językiem specjalistycznym (language for special purposes) – odmianą zawodową języka fachowego (language for occupational purposes). Należy tutaj odróżnić odmianę zawodową języka fachowego (language for occupational purposes) od odmiany języka specjalistycznego akademickiego (language for academic purposes) – tą drugą posługują się wykładowcy nauczający przedmiotów

związanymi z wyżej wymienionymi dziedzinami oraz studenci, którzy uczą się medycyny, biologii i biotechnologii.

Efektami nieznaności języka specjalistycznego u tłumaczy są najczęściej błędy rejestru oraz błędy stylistyczne (przykładowo: używanie języka potocznego zamiast specjalistycznego, używanie elementów potocznych o charakterze oficjalnym, stylizacja językowa niemająca uzasadnienia w treści i charakterze stylowym wypowiedzi, niespójne konstrukcje składniowe, niespójność pod względem treści, tautologie, nieudane porównania czy też metafory). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że każdy język, posiada wiele odmian i stylów, a „zasadą, od której nie wolno robić odstępstw, jest jednolitość stylu. Tekst pisany mieszaniną stylów czyta się źle” (Dzierżanowska 1990: 100). Również (Dickel 2003: 145) podkreśla wagę jednoznaczności w tłumaczeniu specjalistycznym następującymi słowami: „Z koncentracji nad treścią i przedmiotem tłumaczenia fachowego wypływa redukcja indywidualnych wariantów stylu w tekstach fachowych. Zamiast metaforycznych czy ironicznych wyrażań, występuje dokładność, jednoznaczność i ekonomiczność wyrażań”. Natomiast Karczewska (2002, za Bartmiński 1993: 20) pisze następująco: „O tożsamości stylu decyduje zespół «zadanych» podstawowych wartości (np. zasada ścisłości i jednoznaczności w stylu naukowym, obrazowości w stylu artystycznym, jasności w stylu urzędowym itp.). Style obejmują określone założenia dotyczące ontologii świata, typu racjonalności, postawy podmiotu, intencjonalności. Wartości stylu otrzymują na poziomie tekstu odpowiadające im eksponenty formalne”. W tłumaczeniu analizowanych dyrektyw unijnych oraz tekstach podręczników, nieznanostwo języka specjalistycznego u tłumacza, doprowadziła do powstania następujących błędów rejestru, oraz tautologii.

Przykład 1.

- Angielski termin: *pistachio nut*, przetłumaczono na język polski jako: *fistaszek*, zamiast: *orzech pistacjowy*. Nastąpiła zmiana znaczenia. Po pierwsze *fistaszek* jest nazwą handlową oraz nazwą spotykaną w języku potocznym, po drugie jest to nazwa potoczna *orzecha ziemnego* a nie *pistacjowego*. Jest to zarazem błąd stylistyczny, polegający na zastosowaniu języka potocznego zamiast specjalistycznego oraz błąd terminologiczny. Błąd rejestru.

Przykład 2.

- Termin z wersji angielskiej: *starting cultures*, przetłumaczono jako: *metody kultury wyjściowe*, zamiast: *kultury starterowe*. Jest to błąd rejestru, nie dochodzi jednak w tym przypadku do zmiany znaczenia.

Przykład 3.

- Fragment z wersji angielskiej: *...(including the host specificity)...*, przetłumaczono na język polski jako: *...(z uwzględnieniem specyfiki żywiciela)...*, zamiast: *...(z uwzględnieniem specyficzności żywicielskiej)...*. Nie dochodzi w tym przypadku do zmiany znaczenia, niemniej jednak jest to błąd rejestru.

Przykład 4.

- Przetłumaczenie angielskiego terminu: *shelf-life*, jako: *trwałość*, doprowadziło do powstania błędu rejestru. Poprawne tłumaczenie powinno brzmieć: *okres składowania/data przydatności*. Brak zmiany znaczenia.

Przykład 5.

- Angielski fragment: *in accident situations*, przetłumaczono na język polski jako: *w przypadkach incydentalnych...*, zamiast: *w sytuacjach przypadkowych*. W tym przypadku mamy do czynienia z niezamierzoną tautologią.

7 Inne problemy tłumaczeniowe

W trakcie tłumaczenia tekstów specjalistycznych pojawiają się również inne problemy tłumaczeniowe. Wynikają one po pierwsze – ze zbyt bliskich kontaktów między językami (gdy formy języka źródłowego wpływają na formy przyjęte w języku docelowym); po drugie – z niezrozumienia przez tłumacza tekstu oryginału; po trzecie – z nieprzystawiania tekstu przekładu do tekstu oryginału, gdzie dodano lub opuszczono pewne istotne informacje, bądź też zbyt oddalono się w interpretacji od intencji oryginału (Pisarska, Tomaszewicz 1996: 144). Błędy wynikające w

niezrozumienia tekstu, gdzie tłumacz mylnie zinterpretował intencje autora, mogą prowadzić w efekcie do powstania: (i) sensu fałszywego (czyli innego niż w oryginale); (ii) sensu przeciwnego (który zmienia zupełnie intencje autora); (iii) nonsensu, czyli wyrażenia kompletnie absurdalnego. Ponadto, wiele błędów tłumaczeniowych jest wynikiem niezgodności istotnych informacji w stosunku do oryginału. Zbyt mała ilość informacji w tłumaczeniu uwidacznia się głównie w opuszczeniach, w tzw. lukach w przekładzie, które Dzierżanowska (1990: 101) określa mianem „niadekwatności semantycznej”. Natomiast Hejwowski (2004: 144) tłumaczy fakt opuszczania informacji w przekładzie w następujący sposób: „Pokusa opuszczenia fragmentu tekstu pojawia się wtedy, gdy tłumacz nie rozumie danego sformułowania lub nie potrafi znaleźć zadowalającego ekwiwalentu w języku docelowym. Tego typu trudności świadczą na ogół o lukach w kompetencji tłumaczeniowej, a nie o tym, że opuszczenie jest rzeczywiście uzasadnione”. Również dodanie zbyt dużej ilości informacji w tekście przekładu jest błędem i prowadzi często do zmiany znaczenia. O nieuzasadnionych dodaniach informacji pisze Hejwowski (2004: 144), nazywając je „pustymi ozdobnikami” lub „wypełniaczami”. Również Hejwowski dokonuje ciekawej klasyfikacji błędów tłumaczeniowych, nazywając je błędami metatranslacyjnymi, które są „efektem nieświadomości tłumacza co do pewnych ogólnie przyjętych zasad tłumaczenia albo nawet niezrozumienia podstawowego celu przekładu, jakim jest umożliwienie komunikacji międzykulturowej” (Hejwowski 2004: 168). Do tego typu błędów zaliczył on: (i) niewłaściwy dobór techniki tłumaczeniowej (nietłumaczenie elementów, które powinny zostać przełożone; stosowanie tłumaczenia syntagmatycznego tam, gdzie powinny zostać użyte techniki tłumaczenia funkcjonalnego); (ii) nieuzasadnione opuszczenia; (iii) nieuzasadnione dodatki; (iv) pozostawienie dwóch wersji danego fragmentu przekładu; (v) poprawianie oryginału w tych miejscach, w których nie wymaga on poprawek; (vi) niepoprawianie oryginalnego tekstu informacyjnego, w miejscu, gdzie zawiera on błędy; (vii) umieszczanie w tekście przekładu za dużo lub za mało informacji. W analizowanych tekstach z dziedziny biologii, biotechnologii i medycyny znaleziono przykłady opuszczeń istotnych informacji, nonsensów, jak również przykłady dotyczące zmiany znaczenia tłumaczonych fragmentów. Poniżej niektóre z nich.

Przykład 1.

- Fragment z tekstu angielskiego brzmi: *its susceptible stages*, został on przetłumaczony na polski jako: *jego etapy*, natomiast powinien zostać przetłumaczony jako: *jego newralgiczne etapy*. Tłumacz opuścił zatem istotną informację, co w efekcie doprowadziło do zmiany znaczenia.

Przykład 2.

- W tekście angielskim znajdujemy fragment: *Interference with the use of antibiotics in human or veterinary medicine must be avoided...*. Fragment ten został przetłumaczony jako: *...nie wolno dopuścić do zakłóceń związanych ze stosowaniem antybiotyków wobec ludzi lub leków weterynaryjnych...*, powinien natomiast zostać przetłumaczony jako: *...nie wolno dopuścić do zakłóceń związanych ze stosowaniem antybiotyków w medycynie człowieka lub medycynie weterynaryjnej/weterynarii*. Mamy tutaj do czynienia z nonsensem, który prowadzi do zmiany znaczenia tłumaczonego fragmentu.

Przykład 3.

- Fragment z tekstu angielskiego: *...the risk of insertional mutagenesis in mammal cells...*, został przetłumaczony jako: *...ryzyko mutagenезy wprowadzonej do komórek ssaków...*, a powinien zostać przetłumaczony jako: *...ryzyko mutagenезy insercyjnej w komórkach ssaków...*. W tym przypadku mamy niewątpliwie do czynienia ze zmianą znaczenia tłumaczonego fragmentu. Powstał w tym przypadku nonsens, który jest wynikiem niezrozumienia składni języka angielskiego przez tłumacza.

Przykład 4.

- W tekście angielskim znajdujemy fragment: *acute percutaneous toxicity*, a polskie tłumaczenie tego fragmentu brzmi: *ostra toksyczność dootrzewnowa*, a powinno brzmieć: *ostra przezskórna tokszoza/ostra przezskórna toksyczność*. W tym przypadku również mamy do czynienia z nonsensem, który prowadzi do zmiany znaczenia tłumaczonego fragmentu.

Przykład 5.

- Termin z tekstu angielskiego: *freshwater invertebrates*, został przetłumaczony na polski jako: *kregowce słodkowodne*, a powinien zostać przetłumaczony jako: *bezkregowce słodkowodne*. W efekcie mamy do czynienia z sensem przeciwnym.

8 Podsumowanie

Podsumowując można stwierdzić, że przekład specjalistyczny wymaga od tłumacza bardzo wysokich kwalifikacji. Tylko wszechstronne wykształcenie, znajomość języka specjalistycznego, języka źródłowego i docelowego umożliwi uniknięcie błędów stylistycznych oraz terminologicznych, co więcej bardzo dobra znajomość potocznego języka ojczystego i obcego jest konieczna aby uniknąć błędów gramatycznych, ortograficznych i interpunkcyjnych. Znajomość zasad przekładu pozwala na eliminację błędów, polegających na dodaniu lub opuszczeniu informacji. Te dwa ostatnie typy błędów bardzo często wynikają z braku korekty, polegającej na zczytaniu tekstu przekładu z tekstem oryginału. Podobnie jak błędy literowe i gramatyczne, które można wyeliminować, dokonując korekty językowej tekstu przekładu.

Tłumacz aktów normatywnych UE musi pamiętać, że są to teksty sformułowane w co najmniej dwóch językach specjalistycznych. Dlatego konieczne jest branie pod uwagę dwóch typów problemów tłumaczeniowych. Kunz (1995:86), pisząc o tekstach UE zauważa, że „texts in all the official languages are supposed to be equivalent, at least in their legal effect. English and French are notorious for their near-but-not-exact correspondences, resulting in an enormous capacity for *faux amis*: the languages share much common vocabulary that has, unfortunately for translators and legislators, developed in different directions and covers different semantic areas. Words like «recommendation» and *recommandation* may be linguistic cognates, but they are certainly not semantic equivalents. Frequently, in order to understand what the English EC text means, one has to imagine what the original French must have been”. Z punktu widzenia obywatela i sądu Rzeczypospolitej Polskiej, zatem tekst polski jest prawnie wiążący, co więcej sądy muszą orzekać na podstawie wersji w języku polskim nawet jeżeli są one obciążone błędem. Łatwo więc można sobie wyobrazić sytuację, w której zostaje wydany niesprawiedliwy wyrok, ponieważ polski „oryginał” zawierał błędy merytoryczne. Z drugiej zaś strony, oprócz problemów związanych z przekładem prawniczym należy brać pod uwagę dziedzinę uregulowaną aktem normatywnym. Konsekwencje błędów tłumaczeniowych mogą być brzemienne w skutkach, zwłaszcza w przypadku tekstów prawniczych, medycznych i farmaceutycznych. Jeżeli chodzi o teksty prawnicze, błędy sprowadzają się najczęściej do ponoszenia strat finansowych. Natomiast, w przypadku tekstów medycznych i farmaceutycznych, błędy mogą skutkować uszczerbkiem na zdrowiu, a w skrajnych przypadkach mogą nawet prowadzić do utraty życia (gdy przykładowo lekarz poda niewłaściwą dawkę leku lub źle wykona operację). Dlatego też, szczególnie ważną kwestią jest uświadomienie tłumaczom i adeptom przekładu, że praca tłumacza tekstów specjalistycznych jest szczególnie odpowiedzialnym zadaniem i nie można do niego pochodzić lekkomyślnie czy też niefrasobliwie, tylko i wyłącznie jako do sposobu zarabiania pieniędzy.

Bibliografia

- Alcaraz, E., Hughes, B. 2002. *Legal Translation Explained*. Manchester: Svol. Jerome Publishing.
- Bartmiński, J. 1993. Odmiany i style języka – miarą bogactwa kultury. w: *Encyklopedia Kultury Polskiej XX wieku. Współczesny język polski*. Wrocław
- Brostoff, J., Gamlin L. 1994. *Alergia i nietolerancja pokarmowa*. Kraków: Litera.
- Brostoff, J., Gamlin L. 2000. *Food allergies and intolerance: the complete guide to their identification and treatment*. 3rd ed., Rocester: Healing Arts, cop.
- Delisle, J. (et al., ed.). 1999. *Translation Terminology*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Delisle, J. 1988. *Translation: an interpretive approach*. Ottawa/London: University of Ottawa Press.
- Delisle, J. 2004. *Terminologia tłumaczenia*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM (tłum. Teresa Tomaszkiwicz)
- Dzierżanowska, H. 1990. *Przekład tekstów nieliterackich*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Faber, D., Hjort-Pedersen, M., Klinge, A. 1996/1997. *Introduction to English Legal Language*. BA Sproglinien.
- Fisiak, J. 1961. *An Early Middle English Reader*. Łódź: Uniwersytet Łódzki.
- Fisiak, J. 1961. *Depluralizacja niektórych rzeczowników zapożyczonych z języka angielskiego*. *Język Polski* 41, p. 138-9.
- Fisiak, J. (ed.), t. 1 – 1973; t. 2 – 1974; t. 3 – 1975, t. 4 – 1976, *Papers and Studies in Contrastive Linguistics*. Poznań: Adam Mickiewicz University and Washington D.C.: Center for Applied Linguistics.
- Grucza, F. 1978. *Z problematyki błędów obcojęzycznych*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Grucza, F. 1986. *Problemy translatoryki i dydaktyki translatorycznej*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grucza, F. 1996. Wyodrębniane się, stan aktualny i perspektywy świata translacji oraz translatoryki. *Tłumaczenie. Rzemiosło i sztuka*, Jerzy Snopek (ed.). Warszawa: Węgierski Instytut Kultury.
- Grucza, F. 1999. Translacja a kreatywność. w: *Lingua Legis* nr 7. 2-4.
- Hejrowski, K. 2001. Źródła błędów w tłumaczeniu na język ojczysty. w: A. Kopczyński, U. Zaliwska-Okrutna (red.). *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. 149-159.
- Hejrowski, K. 2004. *Kognitywno - komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Joseph, J. E. 1995. Indeterminacy, Translation and the Law. *Translation and the Law*, M. Morris (ed.). Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 13-36.
- Karczewska, D. 2002. O błędach w tłumaczeniu. w: A. Kopczyński, U. Zaliwska-Okrutna (red.). *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. s. 129-148.
- Kielar, B. Z., 2003. Rodzaje ekwiwalencji przekładowej tekstów specjalistycznych. w: B. Z., Kielar, S. Grucza (red.). *Języki specjalistyczne. Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego. s. 134-146.
- Kielar, B. Z. 1979. Styl a język prawny. *Państwo i Prawo*, z. 3, s. 134-135.
- Kierzkowska, D. 2004. *Kodeks tłumacza przysięgłego*. Warszawa: TEPIS.
- Kierzkowska, D. 2002. *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: TEPIS.
- Kłos P., Maternik E., Matulewska A., Piontek P. 2006. Translation or Non-Translation? Borrowings from English in the Polish Language of Biotechnology. w: *Language, Communication and Information*. Poznań: Wydawnictwo SORUS.
- Kozłowska, Z. 2002. O błędach językowych w tekstach polskich przekładów. w: A. Kopczyński, U. Zaliwska-Okrutna (red.). *Język rodzimy a język obcy. Komunikacja, przekład, dydaktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. s. 137-149.
- Kunz, K. 1995. Where the Devil Meets his Grandmother: Iceland and European Community Legislation. *Translation and the Law*. M. Morris (ed.). Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 85-92.
- Kurkowska, H., Skorupka, S. 2001. *Stylistyka polska*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lewicki, A. M., Pajdzińska, A., Rejakowa, B. 1987. *Z zagadnień frazeologii. Problemy leksykograficzne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lukszyn, J. 1993. *Tezaurus terminologii translatorycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Matulewska, A., Nowak, P. 2007. Problems in translation of EU legal texts into Polish. In: *Court Interpreting and Legal Translation in the Enlarged Europe 2006*. Warsaw: Translegis Publishing.
- Nabokov, V. 2002. *Wykłady o literaturze rosyjskiej*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA.S.A.
- Nida, E. A. 1964. *Toward a Science of Translating, with Special Reference to Principles and Procedures Involved in Bible Translating*. Leiden, Holland: Brill.
- Nida, E. A., Taber, C. 1969. *The Theory and Practice of Bible Translation*. Leiden.
- Nie czytać po polsku. *Gazeta Wyborcza*. 10 styczeń 2005.
- Nowak, P. 2006. Analiza błędów w przekładzie unijnych aktów normatywnych na przykładzie Council Regulation (EC) 1346/2000 of 29 May 2000 on Insolvency Proceedings. w: *Investigationes Linguisticae 2006*. Poznań: Adam Mickiewicz University, s. 171-195.
- Pieńkos, J. 1999. *Podstawy juryslingwistyki. Język w prawie – Prawo w języku*. Warszawa: Muza S.A. Oficyna Prawnicza.
- Pieńkos, J. 1999. *Praecepta iuris. Łacina dla prawników. Terminy, paremie, wyrażenia w porządku systematycznym*. Warszawa: Muza S.A.
- Pieńkos, J. 2003. *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*. Kraków. Kantor Wydawniczy Zakamycze.

- Pisarska, A., Tomaszewicz, T. 1996. *Współczesne tendencje przekładoznawcze*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Polański, M. 1999. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rayar, L. 1993. Translating Law: Method or Madness? *International Forum of Legal Translation 1992. Proceedings*. Warszawa: TEPIS, s. 62-71.
- Rayar, L. 1999. Legal Translation: An Academic Specialism. *Aspects of Legal Language and Legal Translation*. J. Tomaszczyk (ed.). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 129-136.
- Rayar, L. 1999. The Quality of Source Texts. *Aspects of Legal Language and Legal Translation*. J. Tomaszczyk (ed.). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 157-170.
- Rozporządzenie prezesa rady ministrów z dnia 20 czerwca 2002r. w sprawie zasad techniki prawodawczej (Dz. U. z dnia 5 lipca 2002 r.).
- Tyler, A. F. Lord Woodhouselee. 1813 (3). *Essay on the Principles of Translation*. Repr. London: J.M. Dent; New York: E.P. Dutton, n.d.
- Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim. Dz.U. Nr 90, poz. 999.
- Vermeer, H. J. 2001. Skopos and Commission in Translational Action. *The Translation Studies Reader*, L. Venuti and M. Baker (eds). London/New York: Routledge, s. 221-232.
- Vinay, J.-P., Darbelnet J. 1958. *Stylistique comparée du français et de l'anglais*. Paris: Didier.
- Vinay, J.-P., Darbelnet J. 2000. Methodology for Translation. *The Translation Studies Reader*, L. Venuti and M. Baker (eds). London/New York: Routledge, s. 84-93.
- Voellangel, A. 1998. *Jak nie tłumaczyć tekstów technicznych*. Warszawa: TEPIS.
- Wierzbicka, A., Wierzbicki, P. 1970. *Praktyczna stylistyka*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wróblewski, B. 1948. *Język prawny i prawniczy*. Kraków.
- Zieliński, M. 2006. *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*. Warszawa: LexisNexis.

Dyrektywy

- Commission Directive 2001/36/EC of 16 May 2001 amending Council Directive 91/414
<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32001L0036:EN:HTML>
- Directive 2000/54/EC of the European Parliament and of the Council of 18 September 2000 on the protection of workers from risks related to exposure to biological agents at work (seventh individual directive within the meaning of Article 16(1) of Directive 89/391/EEC)
<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32000L0054:EN:HTML>
- Directive 2003/89/EC of the European Parliament and of the Council of 10 November 2003 amending Directive 2000/13/EC as regards indication of the ingredients present in foodstuffs (Text with EEA relevance)
<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32003L0089:EN:HTML>
- Dyrektywa 2000/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 września 2000 r. w sprawie ochrony pracowników przed ryzykiem związanym z narażeniem na działanie czynników biologicznych w miejscu pracy (siódma dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG)
<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32000L0054:PL:HTML>
- Dyrektywa 2003/89/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 10 listopada 2003 r. zmieniająca dyrektywę 2000/13/WE w odniesieniu do oznaczania składników obecnych w środkach spożywczych (Tekst mający znaczenie dla EOG) <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32003L0089:PL:HTML>
- Dyrektywa Komisji 2001/36/WE z dnia 16 maja 2001 r. zmieniająca dyrektywę Rady 91/414/EWG dotyczącą wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin (Tekst mający znaczenie dla EOG)
<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32001L0036:PL:HTML>